

Sygn. akt XI W 296/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Bazyluk

Protokolant: Anna Urbańska

przy udziale oskarżyciela-----

po rozpoznaniu w dniach 1 lipca i 22 września 2015 roku w W.

sprawy **A. M.**

córki C. i K. z domu D.

urodzonej dnia (...) w S.

obwinionej o to, że:

1. w dniach 18/19.06.2014r., 19/20.06.2014r., 27/28.06.2014r., 3/04.07.2014r., 4/5.07.2014r. w godz. 23:00-05:30 w W., przy ul. (...), na bulwarach F. W. w lokalu (...), będąc odpowiedzialną za nagłośnienie, zakłóciła spokój i spoczynek nocny, poprzez odtwarzanie głośno muzyki, na szkodę M. S. (1)

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

2. w dniach 04/05 lipca 2014 roku w godz. 00:00-5:30 w W., przy ul. (...), na bulwarach F. W. w lokalu (...), będąc odpowiedzialną za nagłośnienie, zakłóciła spokój i spoczynek nocny, poprzez odtwarzanie głośno muzyki, na szkodę M. S. (2)

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw

3. w dniach 01/02.08.2014r. w godz. 23:00-06:00 w W., przy ul. (...), na bulwarach F. W. w lokalu (...), będąc odpowiedzialna za nagłośnienie, zakłóciła spokój i spoczynek nocny, poprzez odtwarzanie głośno muzyki, na szkodę M. S. (1)

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw

4. w dniach 14/15.08.2014r., 15/16.08.2014r., 23/24.08.2014r. w godz. 23:00-06:00 w W., przy ul. (...), na bulwarach F. W. w lokalu (...), będąc odpowiedzialną za nagłośnienie, zakłóciła spokój i spoczynek nocny, poprzez odtwarzanie głośno muzyki, na szkodę M. S. (1)

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw

orzeka:

I. obwinioną **A. M.** uznaje za winną tego, że w nocy z 4 na 5 lipca 2014 roku w godz. 00:00-05:30 w W. przy ul (...), w klubokawiarni (...) będąc osobą odpowiedzialną za całokształt jej działalności dopuściła do zbyt głośnego -

przekraczającego granice wyznaczonej dla działalności klubokawiarni strefy akustycznej - natężenia muzyki, czym zakłóciła spoczynek nocny M. S. (2) i A. K., co stanowi wykroczenie z art. 51 § 1 kw i za to na podstawie art. 51 § 1 kw skazuje ją, na podstawie art. 51 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i § 3 kw wymierza obwinionej karę grzywny w wysokości 1000 (tysiąc) złotych;

II. na podstawie art. 5§1 pkt 1 kpw w zw. z art. 62§3 kpw obwinioną A. M. uniewinnia od czynów zarzucanych jej w punktach 1,2 i 4;

III. na podstawie art. 118 § 1 i 2 kpw, art. 627, 630 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 25 (dwadzieścia pięć) złotych tytułem części wydatków postępowania oraz kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty, w pozostałej części koszty postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt XI W 296/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy głównej Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. M. w okresie 7 kwietnia 2014 r. do dnia 30 września 2014 r. na podstawie umowy cywilnoprawnej świadczyła usługi na rzecz Grupy (...) Sp. z o.o. Do zakresu zadań A. M. należały m.in.: zarządzanie klubokawiarnią (...) mieszczącą się w W. przy ul. (...), maksymalizacja zysków klubokawiarni, zarządzanie personelem zatrudnionym w klubokawiarni, odpowiedzialność za przebieg kontroli ZUS, Inspekcji Pracy, Urzędu Skarbowego przeprowadzanych w Klubokawiarni oraz innych organów, reprezentowanie Spółki podczas interwencji policji, straży miejskiej. Umowa przewidywała, iż zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności w zakresie nagłośnienia w klubokawiarni. Za wykonywane usługi A. M. otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 4500 złotych netto.

Dowód: kopia umowy k. 115-118, wyjaśnienia obwinionej – zapis audiowizualny przebiegu rozprawy z dn. 1 lipca 2015 r.: 00:22:27-00:25:08

W nocy z 4 na 5 lipca 2014 r. (noc z piątku na sobotę) w klubie(...) odbywała się impreza, była odtwarzana głośna muzyka karaibska. Od godziny 00:00 muzyka grała na tyle głośno, iż była słyszalna na drugim brzegu W. (S.) i zakłóciła spoczynek nocny zamieszkującej w pierwszym budynku od ulicy przy ul. (...) oraz jej partnerowi A. K.: efektem głośnej muzyki było nie tylko bezpośrednie jej słyszenie przez mieszkańców, ale też dudnienie odczuwalne całą noc, co skutecznie uniemożliwiało spoczynek nocny i sen. 5 lipca 2014 r. w godzinach porannych wyżej wymienieni wyszli na spacer na drugą stronę W. na(...), aby zobaczyć, co jest tam organizowane i zlokalizować źródło hałasu. Po przeprowadzeniu rozmów z ludźmi pracującymi w klubach (...) oraz A. K. doszli do wniosku, że muzyka zakłócająca im spoczynek nocny wydobywała się z dwóch klubów, w tym (...). Dowiedzieli się też, że odtwarzano wówczas muzykę karaibską, zaś cała impreza zakończyła się nad ranem, ok. godz. 05:30. Tak uzyskany opis imprezy pozwolił im ustalić, iż to właśnie muzyka grana w (...) była przyczyną zakłócenia spoczynku nocnego, wobec czego udali się następnie do właściwej jednostki policji aby złożyć zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia.

Dowód: zeznania pokrzywdzonej M. S. (2) – zapis audiowizualny przebiegu rozprawy z dn. 1 lipca 2015 r.: 00:41:16 – 00:53:23, zeznania A. K. – zapis audiowizualny przebiegu rozprawy z dn. 1 lipca 2015 r.: 00:58:45 – 01:04:35, protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu, k.1

W dniu 8 lipca 2014 r. (data wpływu do Komendy (...)) zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia polegającego na zakłóceniu spokoju i spoczynku nocnego przez nieokreślone osoby poprzez prowadzenie imprez rozrywkowych pomiędzy mostami Ł. i Ś. D. złożył M. S. (1). Zawiadamiający stwierdził wówczas, że w ciągu nocy pomiędzy 18 a 19 czerwca 2014 r., 19 a 20 czerwca 2014 r., 27 a 28 czerwca 2014 r., z 3 na 4 lipca 2014 r., z 4 na 5 lipca 2014 r., na terenach wyżej opisanych organizowane były imprezy rozrywkowe, podczas których odtwarzano głośną muzykę, co uniemożliwiało swobodne prowadzenie rozmów, oglądanie telewizji czy też spoczynek nocny w jego mieszkaniu

w okolicach Parku S. (ul. (...)). Podobne zawiadomienie M. S. (1) złożył w dn. 06 sierpnia 2014 r. – dotyczyło ono zakłócenia spokoju i spoczynku nocnego przez kluby usytuowane na lewym brzegu W. w nocy z 1 na 2 sierpnia 2014 r. W powyższych zawiadomieniach M. S. (1) nie wskazywał jednak, który konkretnie klub odtwarzał zbyt głośną muzykę. Prowadząca czynności wyjaśniające w sprawie policja w drodze rozpoznania posesyjnego wskazała dwa kluby znajdujące się przy bulwarze (...): (...) oraz (...). Wobec osób nimi zarządzających prowadzono dalsze czynności.

Dowód: zeznania M. S. (1) k. 163-164, zawiadomienia o popełnieniu wykroczeń k. 25-26, 49.

Zarząd Mienia (...) W. w toku kontroli przestrzegania stref hałasu przez kluby znajdujące się na lewym brzegu W. stwierdził przekroczenie stref hałasu przez klubokawiarnię (...) czterokrotnie, w tym w sezonie kwiecień-wrzesień 2014 r.: w dn. 2.08.2014 r. oraz 8.08.2014 r. W stosownym piśmie skierowanym do spółki Grupa (...) – właściciela klubu – Zarząd Mienia prosił o bezwzględne i natychmiastowe ograniczenie emisji hałasu pod rygorem możliwości rozwiązania umowy dzierżawy terenu, na którym klub wówczas się znajdował.

Dowód: informacja z Zarządu Mienia (...) W. wraz z załącznikami k. 136-155.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił także w oparciu o zeznania świadka J. K. (k. 165), wydruk ze strony internetowej [http:// \(...\).gazeta.pl/ \(...\), \(...\), \(...\).htm](http://(...).gazeta.pl/ (...), (...), (...).htm) (k. 27-28).

Obwiniona na rozprawie w dn. 1 lipca 2015 r. nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej czynów. Wyjaśniała wówczas, iż od kwietnia do końca września 2014 r. świadczyła usługi menadżerskie dla klubokawiarni (...). Zaznaczyła przy tym, że klubokawiarnia znajdowała się przy ul. (...), nie zaś przy ulicy (...), jak było to opisane w zarzutach wniosków o ukaranie. Obwiniona podnosiła, iż nie była osobą odpowiedzialną za nagłośnienie w klubie. W jej ocenie za natężenie dźwięku podczas koncertów i imprez odpowiadali akustycy, obecni w klubie także w dniach wskazanych w zarzutach. Stwierdziła, iż jednym z jej zadań był bezpośredni kontakt z odpowiednimi służbami i organami, jeśli te podejmowały w (...) interwencję. A. M. dodała, że w odległości kilku metrów od sceny jej klubokawiarni znajdowała się scena klubu (...), ponadto w niedalekiej odległości (kilkanaście metrów) usytuowano kolejne kluby, wobec czego ciężko jest w jej ocenie ustalić, skąd wydobywała się muzyka zakłócająca spójność i spoczynek nocny pokrzywdzonym. Obwiniona przyznała, iż jest jej przykro z powodu problemów okolicznych mieszkańców związanych z odtwarzaniem muzyki. A. M. zaznaczyła, że w okresie kiedy pracowała w klubie podawała osobom zamieszkującym w pobliżu (...) swój numer telefonu na wypadek, gdyby przeszkadzała im muzyka. Podkreśliła, iż w jej ocenie niesłuszne będzie ukaranie jej w sytuacji, gdy nie była bezpośrednio odpowiedzialna za głośność odtwarzanej muzyki i nie miała dostępu do urządzeń umożliwiających regulację głośności i innych parametrów dźwięku wydobywającego się z głośników.

Odpowiadając na pytanie obrońcy obwiniona stwierdziła, iż w dniach objętych zarzutami wniosku o ukaranie (wszystkie terminy były weekendowe) w klubach położonych w pobliżu (...) również odbywały się imprezy, przy czym muzyka grana w klubach sąsiednich jest słyszalna również w klubie, nad którym nadzór sprawowała A. M.. Obwiniona dodała, że głośniki ustawione były podczas każdej imprezy weekendowej w ten sam sposób, urządzeń nagłaśniających nie zmieniano w trakcie sezonu.

W odpowiedzi na pytania Sądu obwiniona stwierdziła, iż nie są jej znane warunki, na jakich może być prowadzona działalność klubowa, jaką prowadziła spółka (...). Przyznała, iż akustycy, od których zależą parametry odtwarzanej muzyki są obowiązani wykonać polecenia menadżera w sytuacji, gdy ten po interwencji odpowiednich organów dowie się, iż muzyka grana jest zbyt głośno. Obwiniona zaprzeczyła, jakoby w dniach objętych zarzutami brała urlop lub przebywała na zwolnieniu lekarskim. Stwierdziła nadto, że muzyka grana w klubie zawsze była odtwarzana na podobnym poziomie głośności, za wyjątkiem czwartków, kiedy to muzykę grano do godziny 22:00. A. M. opisała jedną z interwencji, podczas której straż miejska zwróciła się do niej o wyjaśnienia ze względu na doniesienie o głośnej imprezie odbywającej się w klubie(...) – jednak klub wówczas był zamknięty.

Obwiniona dodała, że Zarząd Mienia wyznaczył dla klubów znajdujących się w okolicach W. strefy hałasu, w których to strefach kluby są obowiązane kontrolować poziom hałasu. Strefy te były monitorowane w trakcie kontroli

przeprowadzanych przez Zarząd Mienia. A. M. stanowczo zaprzeczyła, jakoby były uwagi ze strony kontrolerów co do hałasu emitowanego przez klub (...).

Obwiniona nie była uprzednio karana (k. 17).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionej w takim zakresie, w jakim zaprzecza ona, jakoby klubokawiarnia(...) przestrzegala stref hałasu wyznaczonych przez Zarząd Mienia (...) W.. Przeciwnieństwo tego twierdzenia zostało bowiem wykazane dowodem w postaci dokumentów sporządzonych przez Zarząd Mienia. Jak wynika z ich treści, klubokawiarnia „(...) do dnia 22.07.2015 r. przekroczyła wyznaczoną dla niego strefę hałasu w roku 2014 dwukrotnie oraz tyle samo razy w roku 2015, zatem wbrew twierdzeniu A. M., dochodziło do naruszenia przez klub zakazu przekraczania strefy hałasu. W pozostałym zakresie wyjaśnienia obwinionej są w ocenie Sądu wiarygodne, jednakże w świetle obowiązujących przepisów nie zasługuje uwzględnienie jej argumentacja, opierająca się na minimalizacji zawinienia i wskazania, iż to kontrolujący parametry dźwięku akustycy są odpowiedzialni za głośność muzyki odtwarzanej w klubie. W szczególności należy zaś wskazać, iż postanowienia umowy cywilnoprawnej, jaką obwiniona zawarła z Grupą (...) sp. z o.o. nie mogą zwolnić jej od odpowiedzialności za wykroczenie, co sugerować może treść § ust. 1 tiret 12 umowy (k. 116) przewidujący, że zleceniobiorca nie ponosi odpowiedzialności w zakresie nagłośnienia w klubokawiarni. Takie postanowienie umowne, które w zakresie w jakim miałyby wyłączać odpowiedzialność za wykroczenie z art. 51 § 1 kw jest oczywiście sprzeczne z ustawą (kodeks wykroczeń) i tym samym nie ma mocy prawnej (art. 58 § 1 Kodeksu cywilnego).

Sąd uznał za wiarygodne zeznania występujących w postępowaniu w charakterze oskarżycieli posiłkowych A. K. oraz M. S. (1), a także pokrzywdzonej M. S. (2). Zeznania tych świadków są logiczne, zwięzłe i znajdują pokrycie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Sąd nie dopatrywał się także, aby rola procesowa w/w świadków wpływała na obiektywność prezentowanych faktów czy szczerść wypowiedzi.

Dowodem wiarygodnym są również w ocenie Sądu zeznania świadka J. K.. Relacja funkcjonariusza dokonującego w związku ze sprawą czynności służbowych jest spójna i zgodna z doświadczeniem życiowym. Zasługuje także na uwagę fakt, iż świadek po odczytaniu telefonogramu był w stanie przypomnieć sobie szczegóły sprawy związane z interwencją podejmowaną w klubokawiarni (...).

Wobec niezakwestionowania przez żadną ze stron dowodów ujawnionych na rozprawie w trybie art. 76 § 1 kpw dokumenty w postaci: protokołu ustnego zawiadomienia o wykroczeniu (k. 1), zawiadomień (k. 25-26, 49), wydruku ze strony internetowej (k. 27-28), umowy o świadczenie usług (k. 115-118) oraz informacji z Zarządu Mienia (...) W. wraz z załącznikami (k. 136-155) Sąd uznał za pełnowartościowy materiał dowodowy.

W oparciu o zapytanie o ukaranie (k. 17) Sąd ustalił dotychczasową karalność obwinionej za czyny zabronione przez ustawę pod groźbą kary.

Czyn z art. 51 § 1 kw popełnia ten, kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzenie w miejscu publicznym. Przepis za popełnienie powyżej opisanego wykroczenia przewiduje karę aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Przedmiotem ochrony określonym w art. 51 § 1 kw jest prawo obywateli do niezakłóconego spokoju i porządku publicznego oraz niezakłócony spoczynek nocny, które to nie powinny być zakłócone jakimikolwiek zachowaniami wykraczającymi poza ogólnie, czy też zwyczajowo przyjęte normy społecznego zachowania się. Naruszenie tej normy w jej podstawowej postaci określonej w § 1 omawianego przepisu może nastąpić poprzez przykładowo wyliczone przez ustawodawcę zachowania w postaci krzyku, hałasu, alarmu lub innego wybryku. Każde z tych zachowań ma powodować skutek w postaci zakłócenia spokoju publicznego lub spoczynku nocnego, zakłócenie porządku publicznego lub zgorzenie w miejscu publicznym – jest to zatem wykroczenie skutkowe. Znamię skutku - zakłócenie spoczynku nocnego – jest szczególnym zakłóceniem spokoju publicznego. W doktrynie przyjmuje się za czas

spoczynku nocnego przedział pomiędzy godziną 22:00 a 6:00 rano, w którym ludzie powinni móc odpoczywać bez zakłóceń ze strony innych osób, przy czym oczywiście osoba, której spokój zakłócono nie musi znajdować się w stanie snu. Zakłócenie spoczynku nocnego może dotyczyć jednej osoby, kilku osób, lub nawet ich grupy (T. Bojarski, Kodeks wykroczeń. Komentarz, wyd. IV, Lexis Nexis 2013).

A. M. była w nocy z 4 na 5 lipca 2014 r. osobą odpowiedzialną za głośność muzyki odtwarzanej w klubokawiarni (...) znajdującej się w W. przy ul. (...), sprawowała bowiem jako menadżer klubu nadzór nad akustykami regulującymi parametry dźwięku, w tym jego głośność. Jak wynika bowiem z umowy o świadczenie usług zawartej pomiędzy A. M. a Grupą (...) sp. z o.o., do zadań obwinionej należało zarządzanie personelem zatrudnionym w klubokawiarni (§ 3 ust. 1 tiret 4 umowy, k. 146). W szczególności akustycy byli zobowiązani na każde polecenie obwinionej ściszyć muzykę wydobywająca się z głośników i to A. M. ponosiła w myśl postanowień umowy (§ 3 ust. 3, k. 146) pełną odpowiedzialność za działania i zaniechania osób, którym wykonanie poszczególnych czynności na rzecz spółki (...). Konsekwentnie należy stwierdzić, iż osobą bezpośrednio odpowiedzialną za działalność klubu (...) i reprezentowanie go na zewnątrz, a także za podejmowanie decyzji dotyczących działalności klubu, w tym głośność muzyki i wyciąganie konsekwencji wobec osób niewykonujących poleceń była w nocy z 4 na 5 lipca 2014 r. A. M..

W nocy z 4 na 5 lipca 2014 r. muzyka wydobywająca się z głośników przy klubokawiarni (...) była słyszalna w mieszkaniu w bloku przy ul. (...), zamieszkiwanym przez M. S. (2) oraz jej partnera A. K.. Głośność muzyki była na tyle znaczna, iż uniemożliwiała im spoczynek nocny: po pierwsze dźwięki były bezpośrednio i wyraźnie słyszalne, po drugie występowało „dudnienie” związane z odtwarzaniem dźwięków o niskiej częstotliwości (basy). M. S. (2) oraz A. K. przyznali, iż działalność klubu była tej nocy dla nich uciążliwa i uniemożliwiała sen do późnych godzin porannych.

Przekładając powyższe rozważania faktyczne i prawne na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż wskutek odtwarzania muzyki w klubokawiarni(...) w nocy z 4 na 5 lipca 2014 r., za którego klubu działalność w pełni odpowiadała A. M., doszło do wytworzenia hałasu. Emitowany hałas przekroczył granice wyznaczonej dla lokalu strefy akustyczne: A. M. przyznała, iż głośniki ustawione w klubie cały czas odtwarzały dźwięk z podobnym natężeniem, a należy zwrócić uwagę, iż kontrole przeprowadzane w sierpniu 2014 r. przez Zarząd Mienia (...) W. wykazały przekroczenie granic strefy hałasu przez muzykę odtwarzaną w klubie(...). Należy zatem sądzić, że także i w nocy z 4 na 5 lipca 2014 r. z dużym prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością granica strefy hałasu została naruszona. Konsekwencją wydobywania się hałasu był zaś skutek w postaci zakłócenia spoczynku nocnego na szkodę M. S. (2) oraz A. K.. Co więcej, świadkowie ci – muzycy z wykształcenia – potwierdzili, iż tej nocy uciążliwa była dla nich muzyka karaibska, a taka była grana wówczas w klubie „(...)”, co zostało potwierdzone przez wyżej wymienionych w rozmowach z personelem klubu następnego dnia (5 lipca 2014 r.). Należy zatem stwierdzić, iż A. M. wypełniła ustawowe znamiona czynu opisanego w art. 51 § 1 Kodeksu wykroczeń.

Czynu powyższego obwiniona dokonała w zawinieniu i nie zachodziła żadna okoliczność mogąca wpływać na jej świadome podjęcie decyzji, możliwość rozeznania znaczenia swoich poczynań i pokierowania własnym postępowaniem, jak na przykład choroba psychiczna, upośledzenie umysłowe czy inne zakłócenie czynności psychicznych.

Nie ulega wątpliwości także, że zachowanie obwinionej było społecznie szkodliwie. Przedmiotem ochrony czynu stypizowanego w art. 51 § 1 kw jest porządek i spokój publiczny – w dobro to obwiniona bez wątpienia godziła pozwalając na wydobywanie się z lokalu hałasu w natężeniu przekraczającym wyznaczoną strefę hałasu i mogącym mieć wpływ na spoczynek nocny wielu osób mieszkających w najbliższej okolicy tej strefy. Motywacja obwinionej była czysto materialna: sprowadzała się do chęci podtrzymania dobrej passy klubu i maksymalizacji zysków osiągniętych przez(...). Oczywiście jest zatem, że społeczna szkodliwość czynu, którego dopuściła się obwiniona była bardzo wysoka.

Powyższe przesądza o przypisaniu A. M. odpowiedzialności w zakresie popełnienia powyżej opisanego wykroczenia z art. 51 § 1 kw. Popełniła ona bowiem czyn, którego znamiona opisane są w stosowanej ustawie, zagrożony karą, można jej przypisać winę w czasie popełnienia przedmiotowego czynu, zaś jej zachowaniu – społeczną szkodliwość.

Jednocześnie należy stwierdzić, iż brak jest faktycznych i prawnych przesłanek uznania A. M. za odpowiedzialną za zakłócenie spokoju i spoczynku nocnego na szkodę M. S. (1). W toku postępowania dowodowego – inaczej niż miało to miejsce w przypadku zakłócenia spokoju na szkodę M. S. (2) i A. K. – nie zostało wykazane, iż to właśnie muzyka z klubokawiarni (...) była przyczyną zakłócenia spoczynku nocnego M. S. (1). Sam pokrzywdzony nie był w stanie wskazać dokładnie ani miejsca, skąd wydobywała się muzyka, ani jaka była to muzyka. Ograniczył się jedynie do wystosowania odpowiednich zawiadomień o zakłóceniu spokoju w dniach wskazanych w zarzutach wniosków o ukaranie. Policja dokonując czynności w sprawie odnotowała, z których miejsc mógł we wskazanych dniach być emitowany hałas i wówczas wskazane zostały dwa kluby: „(...) oraz (...), oba znajdujące się w bliskim sąsiedztwie. Brak jest jakichkolwiek innych danych mogących świadczyć o tym, iż to bezpośrednio zaniechania A. M. w zakresie, w jakim odpowiada ona za głośność muzyki w klubie (...) przyczyniły się do wystąpienia skutku w postaci zakłócenia spokoju i spoczynku nocnego na szkodę M. S. (1). Wobec niemożliwości poczynienia odpowiednich ustaleń w toku postępowania dowodowego, należało w wątpliwości uwzględnić na korzyść obwinionej. Sąd stwierdził zatem że w zakresie, w jakim A. M. była obwiniona o zakłócenie spokoju i spoczynku nocnego na szkodę M. S. (1), zachodzi brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia wykroczenia. Wystąpienie zaś tej negatywnej przesłanki procesowej (5 § 1 pkt 1 kpw) po rozpoczęciu przewodu sądowego powoduje konieczność uniewinnienia obwinionej w opisanym wyżej zakresie, o czym stanowi art. 62 § 3 kpw.

Sąd wymierzając A. M. karę za popełnione wykroczenie kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru zawartymi w art. 33 kw. W ocenie sądu kara grzywny w wysokości 1000 złotych jest adekwatna do wysokiego stopnia społecznej szkodliwości i stopnia winy obwinionej. Wpływ na wymiar kary miały także właściwości i warunki osobiste oraz materialne, w tym możliwości zarobkowe A. M. – w ocenie Sądu grzywna w wymierzonej wysokości będzie stanowić dla obwinionej wymierną dolegliwość, a jednocześnie będzie ona w stanie ją uiszczyć bez nadmiernego uszczerbku w majątku. W ocenie Sądu zastosowana sankcja spełni także swoje cele w zakresie prewencji generalnej oraz będzie wystarczająca, aby A. M. nie popełniła podobnego wykroczenia ponownie i przestrzegała obowiązującego porządku prawnego.

Z uwagi na treść art. 118 § 1 kpw i art. 627 oraz 630 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd obciążył obwinioną częściowymi kosztami postępowania w łącznej kwocie 125 zł, którą to kwotę obwiniona jest zobowiązana opłacić na rzecz Skarbu Państwa. Na powyższą kwotę składają się wydatki postępowania w wysokości 25 złotych, a zatem 1/4 kwoty stułotowej – z uwagi na uniewinnienie w zakresie trzech z czterech zarzucanych czynów. W ocenie Sądu warunki materialne i sytuacja ekonomiczna A. M. nie stoją na przeszkodzie uiszczeniu przez nią częściowych kosztów postępowania. Pozostałą część kosztów postępowania Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa. Opłatę wyliczono w oparciu o art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 Ustawy z dn. 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.